



WYŻSZE SEMINARIUM DUCHOWNE DIECEZJI EŁCKIEJ

19-300 Ełk; – ul. Kościuszki 9
tel./fax 87/ 621 – 75 – 20/21;
www.wsd.elk.pl e-mail: wsd@diecezja.elk.pl

List Rektora WSD w Ełku, który można wykorzystać w II Dzień Świąt Narodzenia Pańskiego A.D. 2020

Przewielebni Współbracia Kapłani! Osoby życia konsekrowanego! Bracia i Siostry! Drodzy Przyjaciele Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Ełckiej!

Każdego roku w Boże Narodzenie słyszymy radosne orędzie, że w „mieście Dawida, narodził nam się Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan” (Łk 2, 11). Jest to najpiękniejsza historia bliskości Boga i człowieka, jakiej nie odnajdziemy w żadnej bajce, legendzie czy micie. Tę prawdę możemy odkryć jedynie w Ewangelii, tradycji i liturgii Kościoła. „Wiara ludu chrześcijańskiego - poucza nas papież Franciszek – pozwala na nowo w liturgii Bożego Narodzenia przeżyć tajemnicę Boga, który przychodzi, który przyjmuje nasze śmiertelne ciało, który staje się mały i ubogi, aby nas zbawić”.

Chcemy być szczęśliwi i żyć pełnią życia. A tym czasem to życie i szczęście ciągle jest zagrożone, ciągle nam czegoś brakuje i dlatego ciągle czekamy zbawienia. Szczególnie dzisiaj, trudno jest nam znaleźć radość, kiedy wokół tyle złych wiadomości, niebezpieczeństw i obaw. Od kilku miesięcy żyjemy w strachu o zdrowie i życie własne i naszych bliskich. Nasz uśmiech zakrywają maseczki higieniczne, spotkania zastępuje „dystans społeczny” i nawet w kościele na Eucharystii znak pokoju przekazujemy skinięciem głowy w kierunku sąsiada. A tym czasem Boże Narodzenie zupełnie odwrotnie, mówi nam o niezwyklej i niepojętej bliskości Boga. To On, Emmanuel – „Bóg z nami” staje się tak bardzo bliski dla każdego z nas. Przychodzi do naszych trudów, cierpień, samotności i braku poczucia bezpieczeństwa. Przynosi dar pokoju i mówi abyśmy się nie lękali, bo On jest zawsze przy nas! A ponieważ we Wcieleniu doświadczył ludzkiego losu, to teraz może nam pomóc w naszych słabościach. Dlatego papież Franciszek w swoim liście apostolskim „*Patris corde*” napisał: „Historia zbawienia wypełnia się «w nadziei, wbrew nadziei» (por. Rz 4, 18) poprzez nasze słabości. Zbyt często myślimy, że Bóg polega tylko na tym, co w nas dobre i zwycięskie, podczas gdy w istocie większość Jego planów jest realizowana poprzez nasze słabości i pomimo nich. (...) Jeśli taka jest perspektywa ekonomii zbawienia, to musimy nauczyć się akceptować naszą słabość z głęboką czułością”.

Dużo jest dzisiaj w nas i wokół nas tych słabości: skłócona ojczyzna, podzielone społeczeństwo, słabnący i popadający w kryzys Kościół, rodzina gubiąca swoją tradycyjną tożsamość i nasze ludzkie ułomności prowadzące do grzechu. Po ludzku ten obraz jest bardzo ponury i niepokojący. Ale odwagi! Nie lękajmy się! Bo w bożej ekonomii jest to szansa i nadzieja na

nowy, lepszy świat. Narodziny Chrystusa w Betlejem zmieniły historię ówczesnego świata i stały się centralnym punktem odniesienia w dziejach ludzkości. Także dzisiaj, Boże Narodzenia przeżyte z wiarą, ufnością i otwartością, daje nową nadzieję i uczy dobroci, zrozumienia, miłość i przebaczenia. Trzeba tylko wierzyć i chcieć!

Wzorem przebaczenia i otwartości jest patron dnia dzisiejszego, św. Szczepan męczennik. Poznajemy go jako człowieka godnego zaufania, cieszącego się dobrą sławą i reputacją. Pierwotna wspólnota Kościoła wybrała go, aby pełnił - jakbyśmy to dzisiaj powiedzieli - posługę charytatywną. Pomimo swojej dobroci i otwartości, został on jednak fałszywie oskarżony o bluźnierstwo, wyrzucony poza miasto i ukamienowany. Ta okrutna kara nie była wymierzana na mocy wyroku sądowego. Była rodzajem samosądu, dzisiejszego linczu. Sanhedryn nie miał uprawnień do wydawania wyroków śmierci. Ukamienowanie Szczepana było wybuchem ślepej, niekontrolowanej złości tłumu. Takie sytuacje miały miejsce wielokrotnie w historii, a i dzisiaj moglibyśmy odnaleźć pewną analogię do aktualnych wydarzeń i oskarżeń. Pomimo jednak tej niesprawiedliwości, mroku okrucieństwa i nienawiści, śmierć Szczepana urzeczywistniła pierwsze owoce zbawienia, które narodzenie Chrystusa przyniosło ludzkości: zwycięstwo życia nad śmiercią, miłości nad nienawiścią, światła prawdy nad mrokiem kłamstwa. Tragedia Szczepana, stała się lekcją i przykładem dla wielu pokoleń chrześcijan, żeby na zło nie odpowiadać złem, ale mocą prawdy i miłości. Prawdy uczy Słowo Boże, a mocy dodaje Eucharystia.

Obecny rok liturgiczny, to już drugi etap trzyletniego programu duszpasterskiego poświęconego Eucharystii. W myśl hasła „Eucharystia tajemnicą celebrowaną”, chcemy przypomnieć symbolikę i zgłębić piękno *ars celebrandi*. Sobór Watykański II w Konstytucji o Liturgii (*Sacrosanctum Concilium*, p.10) mówi, że „... jest ona szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc”. W liturgii przez znaki widzialne urzeczywistnia się niewidzialne uświęcenie człowieka. Dlatego uczestnictwo w celebracji nabożeństw i Eucharystii, jest najlepszą metodą chrześcijańskiego wychowania i formowania „człowieka nowego”, zdolnego do świadczenia we własnym środowisku o chrześcijańskim miłosierdziu i nadziei. Jest to konkret, do którego zobowiązuje nasza wiara. Częsta adoracja Najświętszego Sakramentu i uczestnictwo w Eucharystii, rodzi realne czyny miłosierdzia i dobre postanowienia. Komunia z Chrystusem wprowadza pokój i komunie pomiędzy nami ludźmi, w naszych rodzinach, narodzie i Kościele.

Umilowani w Chrystusie Panu.

Świat potrzebuje Eucharystii, a Eucharystia potrzebuje kapłana. Św. Hieronim pisał, że „kapłani rodzą Jezusa swoimi ustami, wypowiadając słowa przeistoczenia”! W kapłańskich dłoniach chleb staje się Ciałem i tak na nowo „rodzi się Chrystus”. Szafarzy Eucharystii przygotowują seminaria duchowne, w tym nasze diecezjalne, Wyższe Seminarium Duchowne w Ełku.

Tradycyjnie, w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia, wspólnota seminaryjna łączy się duchowo z uczestnikami liturgii bożonarodzeniowej, sprawowanej w naszej diecezji. Dzielimy się z wszystkimi opłatkiem i składamy serdeczne życzenia świąteczne. Jednocześnie z serca dziękujemy naszym Mecenansom i Dobroczyńcom – księżom Biskupom, kapłanom, osobom życia konsekrowanego, przyjaciółom z kraju i zagranicy – za wszelkie dobro i życzliwość. Bóg zapłać za Wasze modlitwy w intencji kapłanów i przygotowujących się do kapłaństwa. Bóg zapłać za ofiary i wszelką pomoc materialną, dzięki której nasze seminarium może funkcjonować i formować kleryków do kapłaństwa. Niestety z roku na rok, jest coraz mniej ludzi odważnych, którzy usłyszawszy głos Boga, chcą realizować swoje powołanie w seminarium. Dlatego przed całym Kościołem i każdym z nas osobno, staje pilne zadanie kreowania kultury powołaniowej i modlitwy o nowe powołania do kapłaństwa, życia zakonnego i pracy misyjnej. Potrzebuje tego nasz Kościół diecezjalny i ełckie seminarium. Proście zatem o to „Pana żniwa” w codziennym pacierzu, a także w czasie Mszy, nabożeństw czy spotkań wspólnot parafialnych.

W mijającym roku szczególnie doświadczyliśmy, jak wielkim dobrem jest obecność drugiego człowieka. Mamy nadzieję, że w nowym roku wrócimy do praktyki spotykania się w naszym seminarium z ludźmi młodymi, którzy chcą choćby tylko z ciekawości, zobaczyć jak wygląda seminarium lub bardziej poważnie, chcą zastanowić się nad swoim życiowym powołaniem. Póki co, wszystkich zainteresowanych seminarium i tym co się w nim dzieje, odsyłam do naszej strony internetowej (www.seminarium.elk.pl) czy *facebooka*. Polecam także nasz kalendarz seminaryjny i gazetkę „Głos Serca”.

Dziękuję za dzisiejsze modlitwy i ofiary złożone na tacę. W tych trudnych czasach, będą one dla nas dużą pomocą. Wdzięczni za różnorakie wsparcie, w każdą niedzielę ofiarujemy owoce Mszy św. w intencji wszystkich naszych dobrodziejów: zarówno żyjących, jak i zmarłych. Nadto w innym czasie i innej formie modlimy się za rodziny, ludzi młodych, potrzebujących, a zwłaszcza w intencji samotnych, chorych czy cierpiących; w intencjach polecanych naszym alumnom oraz nam moderatorom i wychowawcom.

Bóg, który betlejemską nocą przyszedł do ludzkości, niech poprzez liturgiczne wspomnienie Jego pierwszego przyjścia na świat, zagości w sercach nas wszystkich. Niech doda nam otuchy i nadziei, zachowa w zdrowiu, pokoju i radości. W imieniu całej Wspólnoty seminaryjnej, życzę Wam – Drodzy – spełnienia osobistych planów i uśmiechu na co dzień. Niech nowy – 2021 rok – będzie lepszy, spokojniejszy i bezpieczniejszy od mijającego. Niech wszystkim nam towarzyszy zdrowie, radość, życzliwość ludzi i błogosławieństwo Bożej Dzieciny. Szczęść Boże!

Ks. Antoni Skowroński
Rektor
Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Ełckiej